

Waldemar Niemoćko

Problemy dotyczące radców prawnych

Palestra 14/11(155), 7-18

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Problemy dotyczące radców prawnych

I. WIELOŚĆ UNORMOWAŃ PRAWNYCH

Akty prawne konstytuujące zawód radcy prawnego na nowych zasadach rodziły się powoli i z namysłem. Tak więc:

- w 1961 r. promulgowano przepisy dotyczące obsługi prawnej przedsiębiorstw państwowych, zjednoczeń oraz banków państwowych¹;
- w 1962 r. unormowano organizację obsługi prawnej w tych jednostkach²;
- w 1963 r. wydano przepisy w sprawie wynagradzania radców prawnych i referentów prawnych.³

Nowe zasady obsługi prawnej objęły sektor spółdzielczy⁴ oraz stowarzyszenia prowadzące działalność gospodarczą.

Kierownicy resortów i urzędów centralnych oraz prezydium wojewódzkich rad narodowych i miast wydzielonych skorzystały z przyznanej im przepisem § 3 ust. 1 pkt 1 zarządzenia nr 62 delegacji do wydania instrukcji, które miały uwzględnić „szczególne potrzeby i warunki działalności podporządkowanych im zjednoczeń i przedsiębiorstw w zakresie obsługi prawnej”. Postanowienie § 3 ust. 1 pkt 2 zarządzenia nr 62 umożliwiło kierownikom resortów i urzędów centralnych wprowadzanie — za zgodą Prezesa Rady Ministrów — odchyłeń od wytycznych dotyczących organizacji obsługi prawnej przedsiębiorstw.

Zdarzały się wypadki stosowania daleko idącej wykładni funkcjonalnej. I tak przepis § 4 ust. 2 uchwały nr 533 określił ramy delegacji ustawowej kierowników resortów do modyfikacji tej uchwały wyłącznie do kwestii rozszerzenia listy spraw, w których dyrektorzy przedsiębiorstw powinni zasięgać opinii prawnej. Tymczasem postanowienie § 3 instrukcji stanowiącej załącznik do zarządzenia nr 50 Ministra Handlu Zagranicznego z dnia 1 sierpnia 1963 r. w sprawie zasad obsługi prawnej w przedsiębiorstwach handlu zagranicznego (Dz. Urz. MHZ Nr 16, poz. 125) postawiło radcom prawnym przedsiębiorstw handlu zagranicznego dodatkowe kryterium

¹ Uchwała nr 533 Rady Ministrów z dnia 13 grudnia 1961 r. w sprawie obsługi prawnej przedsiębiorstw państwowych, zjednoczeń oraz banków państwowych (Mon. Pol. Nr 96, poz. 406).

² Zarządzenie nr 62 Prezesa Rady Ministrów z dnia 3 lipca 1962 r. w sprawie ogólnych zasad organizacji obsługi prawnej przedsiębiorstw państwowych, zjednoczeń oraz banków państwowych (Mon. Pol. Nr 57, poz. 270).

³ Uchwała nr 400 Rady Ministrów z dnia 10 grudnia 1963 r. w sprawie zasad wynagradzania radców prawnych i referentów prawnych zatrudnionych w przedsiębiorstwach państwowych, zjednoczeniach oraz w bankach państwowych (Mon. Pol. Nr 94, poz. 438).

⁴ Uchwała Prezydium Naczelnej Rady Spółdzielczej z dnia 2 stycznia 1963 r. w sprawie obsługi prawnej spółdzielni i ich związków (Mon. Spółdzielczy nr 1, poz. 1).

(podyktowane potrzebami praktyki) w postaci wykazania się odpowiednią znajomością prawa obcego i języków obcych.

Zjednoczenia otrzymały na mocy § 3 ust. 1 pkt 2 zarządzenia nr 62 — upoważnienie do wydania dodatkowych instrukcji wykonawczych, dyrektorom zaś zjednoczeń i przedsiębiorstw przyznano w § 3 ust. 3 zarządzenia nr 62 prawo traktowania wytycznych w sprawie wykonywania obowiązków radców prawnych i referentów prawnych (załącznik nr 2 do zarządzenia nr 62) jedynie jako ramowego wzorca do opracowania właściwych instrukcji dla podległych im jednostek. Było to przejawem konsekwentnej realizacji linii wytyczonej postanowieniem § 2 ust. 2 uchwały nr 533, który wkładał wręcz na przedsiębiorstwa obowiązek ustalenia organizacji „swej obsługi prawnej w sposób odpowiadający warunkom i potrzebom przedsiębiorstwa”.

Bogactwo istniejącej mozaiki prawnej w omawianej dziedzinie można sobie tylko wyobrazić, ponieważ nikt dotychczas nie pokusił się o kompleksowe porównanie rządzących organizacją obsługi prawnej w Polsce zarządzeń resortowych, instrukcji i regulaminów. Zadanie to byłoby wdzięcznym polem do działania przede wszystkim dla Zrzeszenia Prawników Polskich. Należałoby to traktować jako pierwszą, podstawową fazę „kodyfikacji” prawa o radcach prawnych.

II. NIEDOMÓWIENIA LEGISLACYJNE

Odnoszące się do radców prawnych ogólnokrajowe przepisy wykazują dysproporcję w unormowaniu poszczególnych materii. I tak § 9 uchwały nr 533 wprowadził drobniawgo opracowany tryb postępowania w razie odmówienia przez prezesa okręgowej komisji arbitrażowej dokonania wpisu danej osoby na listę radców prawnych. Uchwała przewidziała trzy instancje odwoławcze, przy czym kompetencję do ustalenia składu najwyższej z nich powierzono Prezesowi Rady Ministrów. Z drugiej natomiast strony nie rozwiązano szeregu problemów o bardzo doniosłym znaczeniu praktycznym.

A. Radca prawny a dyrektor przedsiębiorstwa⁵

Przed wszystkim nie został do końca ustalony wzajemny stosunek służbowy radcy prawnego i dyrektora przedsiębiorstwa, a obowiązujące przepisy — samym swym brzmieniem — stanowią tu zarzewie konfliktów.

Uchwała nr 533 wkłada w § 4 ust. 1 na dyrektorów przedsiębiorstw obowiązek zasięgania opinii prawnej w całym szeregu enumeratywnie tam wskazanych wypadków, a dyspozycja cytowanego już przepisu § 4 ust. 2 uchwały nr 533 umożliwiła wydatne rozszerzenie tej listy w poszczególnych resortach gospodarczych. Pismo okólnе nr 101 Prezesa Rady Ministrów z dnia 15 maja 1952 r. (Mon. Pol. Nr 67, poz. 1025) wkłada, m.in. także na radcę prawnego, obowiązek przeciwdziałania wdrażaniu się przez przedsiębiorstwo w procesy wątpliwe lub niepewne.

⁵ Pojęcie „przedsiębiorstwo” używane jest w niniejszym artykule w znaczeniu szerokim, takim jak rozumie je przepis § 1 ust. 1 cytowanego zarządzenia nr 62; do zakresu tego pojęcia wchodzi tu więc zarówno przedsiębiorstwa państwowe, jak i zjednoczenia, banki państwowe oraz inne państwowe jednostki organizacyjne działające według zasad rozrachu gospodarczego.

Postanowienie § 8 ust. 2 załącznika nr 2 do zarządzenia nr 62 — o ile nie zostało zawczasu skrętnie pominięte w treści instrukcji opracowanej dla danego przedsiębiorstwa — sugeruje wręcz obowiązek radcy prawnego zawiadomienia jednostki organizacyjnej bezpośrednio nadzórnej nad dyrektorem przedsiębiorstwa o wypadkach poważnego lub uporczywego naruszania prawa.

A jak przedstawia się kwestia zagwarantowania praw osobistych radcy prawnego, dzięki czemu mógłby on zdobyć się na odwagę wydawania własnych sądów? Owszem, przepis § 5 ust. 1 stanowi o bezwzględnym zakazie wydawania radcy prawnemu „poleczeń co do treści żądanej od niego opinii prawnej”⁶. Rangę pozycji radcy prawnego podnosi fakt, że — stosownie do § 3 ust. 1 załącznika nr 1 do zarządzenia nr 62 — ma on być samodzielnym pracownikiem przedsiębiorstwa, podlegającym dyrektorowi przedsiębiorstwa lub wyznaczonemu przez dyrektora zastępcy i zajmującym samodzielne stanowisko w strukturze organizacyjnej przedsiębiorstwa. Abstrahując od faktu, że w regulaminach wewnętrznych wielu przedsiębiorstw bezceremonialnie podporządkowano radców prawnych kierownikowi pionu organizacyjnego (nazywanego stąd czasem pionem organizacyjno-prawnym), nikłe są szanse obrony pozycji radcy prawnego w wypadku, gdy jego „nadgorliwość” spotka się z dezaprobatą dyrektora przedsiębiorstwa, wyrażającą się np. pominięciem przy przyznawaniu nagród, podwyżek itp.

Retoryczny charakter będzie miało pytanie dotyczące środków będących do dyspozycji radcy prawnego w zakresie realizacji włożonych na pracodawcę — postanowieniami § 3 ust. 4 i 5 załącznika nr 1 do zarządzenia nr 62 — imperatywów w postaci zapewnienia radcy prawnemu pomocy biurowej czy zagwarantowania mu odpowiedniego pomieszczenia jako niezbędnego warunku do wykonywania jego działalności⁷.

Wypowiedzenie umowy o pracę z radcą prawnym lub nawet rozwiązanie z nim umowy bez wypowiedzenia okupuje dyrektor przedsiębiorstwa niezbyt kłopotliwą dla siebie czynnością w postaci zawiadomienia o tym *ex post* jednostki nadzórnej oraz prezesa okręgowej komisji arbitrażowej (§ 15 ust. 1 i 2 uchwały nr 533). Wydaje się, że najpilniejszym postulatem doraźnym byłoby tu wprowadzenie przepisu o dopuszczalności zwolnienia z pracy radcy prawnego dopiero po uzyskaniu zgody jednostki nadzórnej nad przedsiębiorstwem, w którym radca prawny jest zatrudniony⁸.

⁶ Kategorie brzmienie cytowanego przepisu podważają sygnały o częstych wypadkach nacisku wywieranego na radcę prawnego, aby prowadził proces w toku instancji choćby dla uzyskania „podkładki” w celach księgowych (E. Sarnowski: Radca prawny na cenzurowanym, „Palestra” 1967, nr 2, s. 78; R. Marek: Zadania adwokata-radcy prawnego na tle uchwały V Zjazdu PZPR, „Palestra” 1969, nr 5, s. 11; S. Godlewski: Analiza kadr adwokatury, „Palestra” 1969, nr 12, s. 12. Zresztą dyrektorowi przedsiębiorstwa przysługuje uprawnienie (wynikające z ramowego przepisu § 15 ust. 2 załącznika nr 2 do zarządzenia nr 62) do wydania radcy prawnemu polecenia załatwienia lub prowadzenia sprawy w sposób odmienny od opinii radcy prawnego, pod jednym tylko warunkiem, a mianowicie uczynienia tego w formie pisemnej.

⁷ O uchybieniach w tym zakresie od dawna sygnalizowało piśmiennictwo prawnicze. Por. R. Marek: Niektóre problemy pracy zawodowej adwokatów-radców prawnych w Warszawie, „Palestra” 1965, nr 7–8, s. 18.

⁸ W. Dąbrowski wysunął słuszny postulat, żeby o fakcie zwolnienia z pracy radcy prawnego będącego adwokatem przedsiębiorstwo zawiadamiało właściwą radę adwokacką (W. Dąbrowski: Adwokaci-radcowie prawni, ich postulaty i stanowisko w adwokaturze, „Palestra” 1968, nr 4, s. 27).

B. Wynagrodzenie

Stopień uzależnienia radcy prawnego od kierownictwa przedsiębiorstwa, ograniczający z życiowych względów intensywność jego działania jako czynnika strzeżenia praworzeczności w przedsiębiorstwie, ukazuje się wyraźnie w zakresie wynagrodzenia. Dyrektor ocenia — w myśl postanowienia § 2 ust. 2 uchwały nr 400 — doświadczenie zawodowe radcy prawnego nabyte w ciągu pracy w dziedzinie prawnej oraz stopień jego przydatności do pracy. Przepis o przyznawaniu radcy prawnemu dodatkowego dwuprocentowego wynagrodzenia, liczonego od sumy wygranej w procesie z zagranicą (§ 6 ust. 6⁹ uchwały nr 400), uzupełniono w resorcie handlu zagranicznego klauzulą, że „ocena korzystności wyroku i wartości sporu należy do dyrektora przedsiębiorstwa”⁹, co raz po raz doprowadza do rozstrzygania dopiero na szczeblu ministerialnym wątpliwości, jakie nasuwają się głównym księgowym przedsiębiorstw.

Przepis § 2 ust. 1 uchwały nr 400, od którego oczekiwano względnego wyrównania zarobków radców prawnych, wprowadził w istocie znaczne zróżnicowanie tych zarobków, skoro uzależnił wysokość zasadniczego wynagrodzenia radcy prawnego od wysokości zasadniczego wynagrodzenia przysługującego w danym zakładzie pracy na stanowisku kierownika działu ekonomicznego (lub innym równorzędnym). Wyższe zaszeregowanie było też uzyskiwane przez wstawienie całkiem nowych stanowisk do tabeli nomenklatury służbowej (np. rzeczoznawca prawny, radca prawny-konsultant)¹⁰.

O ile przepisy dotyczące wygranych krajowych procesów czynnych uzależniają wypłatę radcy prawnemu dodatkowego wynagrodzenia od wyegzekwowania przysądzonych kwot, o tyle przepisy dotyczące procesów zagranicznych element ten pomijają milczeniem. W tej sytuacji bodziec materialny oddziałuje na radcę prawnego jedynie do trzydziestego dnia od uprawomocnienia się orzeczenia lub ugody, korzystnych dla jego zakładu pracy. Kwestia efektywnego wyegzekwowania pieniędzy z zagranicy pozostawiona jest tym samym sferze obywatelskiej skrupulatności radcy prawnego. Dotychczas nie została przeprowadzona analiza, która pozwalałaby nabrać przekonania, że czynnik ten działa w każdym wypadku z jednakową skutecznością.

Poświęcając wiele miejsca sprawie dodatkowego wynagradzania radców prawnych z tytułu wygranych procesów krajowych i zagranicznych (§ 6 uchwały nr 400), nie przewidziano żadnego awantażu dla radcy prawnego, który swą systematycznie prowadzoną działalnością profilaktyczną oraz konsekwentnym kierowaniem wysiłku na pozaprosesowe załatwianie spraw spornych ustrzegł przedsiębiorstwo przed ponoszeniem kosztów procesowych, wydatkowaniem na koszty podróży służbowych, stratą czasu pełnomocnika procesowego i świadków itd. Zgłębienie tego problemu i znalezienie praktycznych rozwiązań byłoby wdzięcznym polem działania dla organizacji polityczno-społecznych, a przede wszystkim dla związków zawodowych.

⁹ Paragraf 6 ust. 6 załącznika do zarządzenia nr 11 Ministra Handlu Zagranicznego z dnia 31 stycznia 1964 r. w sprawie zasad wynagradzania radców prawnych i referentów prawnych zatrudnionych w przedsiębiorstwach handlu zagranicznego (Dz. Urz. MHZ Nr 3, poz. 18).

¹⁰ W resorcie handlu zagranicznego przepis § 3 ust. 2 załącznika do cytowanego wyżej zarządzenia nr 11 wprowadził możliwość przyznania radcy prawnemu przez Ministra Handlu Zagranicznego wynagrodzenia *ad personam* w wysokości do 20 proc. od maksymalnej stawki jego płacy zasadniczej — stosownie do § 1 załącznika nr 3 do zarządzenia nr 37 Ministra Handlu Zagranicznego z dnia 3 czerwca 1963 r. w sprawie zasad wynagradzania pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwach handlu zagranicznego (Dz. Urz. MHZ Nr 10, poz. 91).

Zresztą rozwikłanie alembiku trudności wyrosłych w relacji: radca prawny — dyrektor będzie wymagało dużej dozy wnikliwości, zwłaszcza wobec podyktowanej dobrze pojętymi względami gospodarczymi tendencji do wzmacniania pozycji dyrektora w przedsiębiorstwie.

C. Struktura

Spośród zarzutów stawianych radcom prawnym wybija się na czoło ten, który mówi, że radca prawny jest w przedsiębiorstwie nieuchwytny czy wręcz wyobcowany z jego środowiska. Czynnikiem przeciwdziałającym temu zjawisku miało być (np. w niektórych przedsiębiorstwach handlu zagranicznego) wiązanie radców prawnych za ściśle określonym biurem branżowym. Zwolennicy tego systemu argumentują, że radca prawny poznaje w ten sposób lepiej specyfikę danej branży i tym łatwiej znajduje wspólny język z handlowcem, który szuka u niego nie uczonego wyводу popartego dużą ilością cytatów, ale pomocy w rozstrzygnięciu konkretnej kwestii, wynikającej często na gorąco w toku negocjowania treści kontraktu z klientem zagranicznym. Zbyt późne zwrócenie się do radcy prawnego o opinię może uniemożliwić wyeliminowanie wadliwie użytych sformułowań lub zastosowanych nieprecyzyjnych pojęć. Łączy się to z koniecznością przełamania tkwiących jeszcze tu i ówdzie nader uproszczonych schematów myślowych, traktujących radcę prawnego jako czynnik hamujący wykonanie zadań planowych przedsiębiorstwa, skoro swymi krytycznymi uwagami i wątpliwościami przedłuża rozmowy z kontrahentami i opóźnia zawarcie umowy. Wiąże się to oczywiście z problemem podniesienia ogólnego poziomu kultury prawnej w społeczeństwie.

Optymalnym rozwiązaniem przedstawionego problemu byłoby wiązanie radcy prawnego z pracą określonego biura branżowego dopiero po przejściu wszystkich innych biur branżowych. Zapewniałoby to radcy prawnemu znajomość specyfiki całego przedsiębiorstwa, umożliwiając tym samym korzystanie w każdej potrzebie z jego kwalifikacji, ułatwiając zastępstwa itd.

Niezależnie od obranej w danym przedsiębiorstwie wewnętrznej merytorycznej struktury pracy radców prawnych, nie należałoby rezygnować z lokalowego wyodrębnienia komórki prawnej z pracownikiem pomocniczo-biurowym, wyposażonej w niezbędne dzienniki urzędowe i literaturę prawniczą oraz stwarzającą warunki dla wzajemnej konsultacji, wymiany doświadczeń, substytucji itd. Inaczej nie sposób byłoby wyobrazić sobie wypełniania dyspozycji § 3 ust. 4 i ust. 5 załącznika nr 1 do zarządzenia nr 62.

D. Koordynacja

Liczne są przedsiębiorstwa o wieloosobowej obsłudze prawnej. W stosunku do nich § 3 ust. 2 załącznika nr 1 do zarządzenia nr 62 dopuszcza różnorodność rozwiązań stosownie do decyzji dyrektora, podejmowanej przy uwzględnieniu specyfiki przedsiębiorstwa. Jednym z rozwiązań jest powierzenie jednemu z radców prawnych koordynacji obsługi prawnej w przedsiębiorstwie. Radcy prawnemu pełniącemu funkcje koordynatora przysługuje — w myśl § 5 ust. 1 uchwały nr 400 — dodatek w wysokości 5% wynagrodzenia zasadniczego, przy czym właściwy minister może za zgodą

Przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac przyznać dodatek do 15% wynagrodzenia zasadniczego (§ 5 ust. 2 uchwały nr 400).

Jest rzeczą ciekawą, że zarządzenie nr 62, które tyle miejsca poświęciło m.in. do-
rażnym usługom prawnym, nie określiło statusu radcy prawnego-koordynatora
choćby w formie przepisów ramowych (np. jako osobnego rozdziału w załączniku
nr 2 do zarządzenia nr 62).

Do niedomówień legislacyjnych należy także problem specjalizacji zawodowej
radców prawnych oraz kwestia statusu pracowników komórek prawnych naczelnych
i terenowych organów administracji państwowej. Tematy te zasługują na poświęce-
nie im więcej miejsca.

III. SPECJALIZACJA

Postulat specjalizacji w ramach zawodu adwokackiego jest od lat przedmiotem
zainteresowania naszej prasy prawniczej¹¹.

Zdaniem b. dziekana paryskiej rady adwokackiej Alberta Brunois ustawa fran-
cuska z 1965 r. o zawodowych i międzyzawodowych zespołach cywilnych stworzyła
warunki do organizowania w tym kraju swoistych „poliklinik prawnych”, w których
klient mógłby otrzymać rozwiązanie najbardziej nawet skomplikowanych kwestii
prawnych dzięki zbiorowemu wysiłkowi specjalistów. Co więcej, prawnicy mieliby
w ramach jednego zespołu współpracować z przedstawicielami innych zawodów, np.
ze specjalistami w dziedzinie księgowości¹².

Samorząd adwokacki w Polsce powołał do życia w kilku najważniejszych centrach
gospodarczych kraju adwokackie zespoły specjalistyczne, które się zajmują prowa-
dzeniem cywilnych spraw cudzoziemców dewizowych.

Specjalizacja osób sprawujących funkcję radcy prawnego w jednostkach gospo-
darki uspołecznionej też istnieje, gdyż dopominało się o to życie. Brak jest jednak
dotychczas uregulowania tego zagadnienia w formie instytucjonalnej. Innymi słowy,
nie wiadomo kto, kiedy i w jakim trybie może uzyskać miano prawnika-specjalisty
oraz kto i w czym imieniu ma mu to miano nadać.

A może nie ma takiej potrzeby? Owszem, przepisy odnoszące się do radców praw-
nych sygnalizują aktualność problemu w sposób niedwuznaczny. Czyni tak zwłaszcza
załącznik nr 1 do zarządzenia nr 62. Jest tu mowa o specjalizowanej (§ 3 ust. 2)
alias wyspecjalizowanej obsłudze prawnej (§ 10 ust. 5), osoby zaś działające na tym
polu określa się mianem wybitnych specjalistów, szczególnie wykwalifikowanych
prawników (§ 15 ust. 2) bądź niezbędnych specjalistów (§ 16 ust. 1). Przepis § 2 ust.
1 lit. c zarządzenia nr 36 Prezesa Rady Ministrów z dnia 26 kwietnia 1964 r. w sprawie
wytycznych dla wykonywania obsługi prawnej jednostek gospodarki uspołecz-
nionej przez zespoły adwokackie (Mon. Pol. Nr 31, poz. 135) operuje pojęciem „wy-
bitny specjalista”. Nasuwa się pytanie, czy w tych wszystkich wypadkach nie wy-
starczyłoby po prostu użycie terminu: specjalista?

Te mało na pozór znaczące niekonsekwencje terminologiczne świadczą o braku
wyraźnej koncepcji na omawiany temat, a pominięcie wzmianki o prawnikach-spe-
cjalistach przy omawianiu obowiązków radcy prawnego zjednoczenia (rozdz. II zał.

¹¹ W. Niemołko: Specjalizacja w adwokaturze, „Prawo i Życie”, 1964, nr 20, s. 4;
Z. Czerski: Specjalizacja w adwokaturze, „Palestra” 1965, nr 5, s. 1.

¹² „Forum” z 1967 r., nr 45, s. 20 według: „Réalités”, 1967, październik, s. 67 (relacja Fran-
cois Schlossera).

nr 2 do zarządzenia nr 62) stanowi potwierdzenie tego negatywnego w swych praktycznych następstwach przypuszczenia¹³.

Specjalizacja w ramach zawodów prawniczych jest nieodzowna, tak jak od dawna istnieje już ona w naukach technicznych, medycynie, ekonomii itd. Faktyczna specjalizacja — choć nie ujęta w formę instytucjonalną — znajduje zastosowanie wśród sędziów, prokuratorów i notariuszy. Jedynie od radcy prawnego oczekuje się wciąż, aby był „omnibusem”. Zwiększa to oczywiście jego doraźną użyteczność dla przedsiębiorstwa, ale nie może stanowić prawidłowego rozwiązania w ujęciu perspektywicznym.

Brak instytucjonalnego uregulowania sprawy specjalizacji radców prawnych przyczynia się do małej popularności przepisu § 15 ust. 2 załącznika nr 1 do zarządzenia nr 62, który przecież zezwala na doraźne korzystanie z usług specjalistów zarówno w postępowaniu sądowym, administracyjnym lub arbitrażowym, jak i w zakresie poradnictwa, opiniowania itd.¹⁴ Wstydliva rezerwa mogłaby być przełamana wraz z wykorzeniem poglądu, jakoby przyznanie się radcy prawnego do niezajomości przepisu w specjalistycznej dziedzinie prawa świadczyło niekorzystnie o jego kwalifikacjach w ogóle. Sam fakt, że na prawo obrotu uspołecznionego składają się nader liczne akty normatywne nie publikowane, powinien przemawiać w takim wypadku na korzyść radcy prawnego.

Opracowany z inicjatywy Komitetu Nauki i Techniki wykaz specjalności w ramach poszczególnych zawodów¹⁵ stwarzał szanse także prawnikom.

Specjalizacja mogłaby przede wszystkim dotyczyć prawa dewizowego, podatkowego, lokalowego, spółdzielczego, sportowego, ubezpieczeniowego itd. Specyfika regionalna zadecydowałaby o zainteresowaniu takimi dziedzinami prawa, jak prawo morskie czy górnicze. W resortach gospodarczych, których przedsiębiorstwa wykazują słuszne aspiracje do przyznawania im samodzielności w zakresie utrzymywania bezpośrednich stosunków gospodarczych i handlowych z zagranicą, cieszyłyby się z pewnością powodzeniem następujące tematy: podmioty uczestniczące w międzynarodowym obrocie gospodarczym, prawo arbitrażowe, płatności, unormowania RWPG-owskie, ochrona własności przemysłowej, umowy agencyjne, umowy o spółkach itd. Zresztą można sobie wyobrazić także specjalizację według kryteriów geograficznych, polegającą na bliższym zaznajamianiu się ze specyfiką poszczególnych systemów prawa obcego.

Za wcześniej byłoby tu mówić o trybie uzyskiwania stopnia specjalisty, jak i o przesądzaniu kryteriów, na podstawie których nadawano by ten stopień (cenzus naukowy, staż pracy, dorobek w postaci publikacji prawniczych, posiadanie dodatkowych kwalifikacji np. w zakresie księgowości, znajomości języków obcych itd.). Trzeba to sobie jednak jasno powiedzieć, że perspektywa uzyskania miana specjalisty w obranej gałęzi prawa stanowiłaby dla niejednego radcy prawnego zachętę

¹³ W. Dąbrowski wysunął w cytowanym już wyżej artykule przekonywający postulat, żeby na stanowiska radców prawnych w jednostkach nadrzędnych przyjmowano osoby o wysokich kwalifikacjach zawodowych i tym samym mających należyte przygotowanie do sprawowania nadzoru i kontroli nad pracą radców prawnych podległych jednostek.

¹⁴ O polu do działania zespołów adwokackich w omawianej dziedzinie pisał S. Mizera: Dopuszczalność i zakres wykonywania obsługi prawnej jednostek uspołecznionych przez zespoły adwokackie, „Palestra” 1964, nr 4, s. 15.

¹⁵ Zarządzenie nr 11 Przewodniczącego Komitetu Nauki i Techniki z dnia 29 stycznia 1970 r. w sprawie ustalenia wykazu specjalności oraz określenia ministrów właściwych do wyznaczania jednostek organizacyjnych uprawnionych do wydawania ocen i opinii i do ustanawiania rzeczoznawców (Dz. Urz. KNiT nr 2, poz. 5).

do podjęcia — niełatwego w nawale codziennych zajęć — trudu samokształcenia. A o to przecież w gruncie rzeczy chodzi, skoro w grę wchodzi dobro obsługi prawnej jednostek gospodarki uspołecznionej, a w szczególności troska o jej poziom.

IV. OBSŁUGA PRAWNA MINISTERSTW I URZĘDÓW CENTRALNYCH

Nie ma dotychczas jednolitego aktu prawnego regulującego obsługę prawną ministerstw i urzędów centralnych oraz ich jednostek nie podporządkowanych radom narodowym, chociaż piśmiennictwo prawnicze wskazywało już dawno na konieczność unormowania tej kwestii¹⁶.

Stan prawny jest taki, że prawnicy zatrudnieni w komórkach prawnych centralnych organów państwowych, których opracowania powinny służyć za wzór erudycji prawniczej pod względem wnikliwości rozpatrywania problemów, znajomości najświeższej literatury prawniczej, piśmiennictwa, glos itp., są nawet pozbawieni usankcjonowanej przez prawo możliwości korzystania w ramach normalnego czasu pracy „z pomocy prawnych i naukowych” (§ 11 ust. 2 załącznika nr 1 do zarządzenia nr 62), realizowanej np. przez udanie się do biblioteki w razie uznania potrzeby dotarcia do źródeł niedostępnych w ich macierzystym zakładzie pracy.

Stabilizacji finansowej pracownika, a tym samym stabilności kadr omawianych organów z pewnością nie sprzyja fakt braku rekompensaty dla prawników, którym z tych czy innych względów nie było dane skorzystać z przywileju § 7 ust. 3 uchwały nr 533, dotyczącego możliwości jednoczesnego pełnienia funkcji radcy prawnego przedsiębiorstwa, i którzy tym samym zatrudnieni są w danym organie administracji państwowej w pełnym wymiarze godzin.

Dodajmy, że prawnik z długoletnim stażem pracy w zespole adwokackim lub w charakterze radcy prawnego w jednostce gospodarki uspołecznionej, z chwilą podjęcia zatrudnienia w administracji państwowej traci wpis na listę radców prawnych prowadzoną przez prezesa właściwej okręgowej komisji arbitrażowej, a w razie wyrażenia chęci powrotu do zawodu radcy prawnego, staje wobec konieczności ponownego ubiegania się o uzyskanie tego wpisu.

Różnie kształtuje się koncepcja (a właściwie jej brak) co do umiejscowienia komórki prawnej w strukturze poszczególnych ministerstw i urzędów centralnych. Służba prawna łączona bywa z pionem ekonomicznym, organizacyjnym, administracyjnym czy z gospodarką formularzami. Rzadko występuje samodzielnie.

Winą za ten stan można obarczyć i samych prawników, którzy nie potrafili dotychczas zdobyć się na zaprezentowanie swym kierownictwom śmielszej koncepcji kompleksowego uregulowania problemu, choćby idąc za wzorem ekonomistów, którzy osiągają dzięki temu coraz większe sukcesy w podnoszeniu rangi swego zawodu. Prawnicy ministerstw i urzędów centralnych nie zdolali nawet obronić swego tytułu służbowego. W rezultacie zdarza się, że w tej samej jednostce organizacyjnej ministerstwa na stanowisku starszego radcy zatrudnieni są prawnicy z długoletnim stażem pracy w swoim zawodzie i... maszynistka.

Problem nie jest na pewno łatwy do rozwiązania. Wydaje się jednak, że służba prawna szczebla ministerialnego w resortach gospodarczych powinna być w coraz

¹⁶ W. Bendetson: Nowe unormowanie zastępstwa sądowego państwowych jednostek organizacyjnych, „PUG” 1954, nr 8, s. 295; E. Wengerek: Obsługa prawna jednostek gospodarki uspołecznionej, Kurs Ustawodawstwa Gospodarczego (1962/63), zesz. XXXVIIa, s. 18.

mniej szym stopniu skierowana na uzupełnianie luk w działalności komórek prawnych podległych sobie jednostek organizacyjnych. Działalność ta powinna natomiast w coraz szerszym zakresie polegać na wyciąganiu uogólniających wniosków typu profilaktyczno-prawnego na użytek podległych jednostek oraz przede wszystkim na aktywnym uczestniczeniu w przygotowywaniu śmiałych koncepcji nowych rozwiązań prawno-ekonomicznych, służących rozwojowi naszej gospodarki i usprawnieniu zarządzania nią. System pracy oparty na konsultacjach ze specjalistami z innych dyscyplin powinien mieć w sobie coś z cech racjonalnie zorganizowanego warsztatu naukowego. Wymagania tego nie wysuwa jeszcze z całą wyrazistością teraźniejszość, ale z pewnością — i to w sposób kategori czny — wysunie je najbliższa przyszłość.

V. FUNKCJE ZEWNĘTRZNE

We współczesnym świecie trwa proces unifikacji, który objął również sferę prawną. Unifikacja prawna dokonywana jest w zakresie uniwersalnym (w drodze wprowadzania w życie konwencji międzynarodowych) bądź też poprzez zawieranie międzypaństwowych porozumień o zasięgu regionalnym. Znajomość zachodzących w świecie procesów prowadzących do nowych unormowań prawnych oraz umiejętność znalezienia w nich naszego polskiego miejsca — oto „funkcje zewnętrzne” prawników zatrudnionych w resortach gospodarczych. Dotyczy to nie tylko prawników szczebla centralnego, ponieważ również radcy prawnemu poszczególnego przedsiębiorstwa zajmującego się przygotowaniem lub kompletowaniem produkcji na eksport bądź też zakładu pracującego na surowcach lub przy użyciu narzędzi pochodzących z importu nie powinny być obce tendencje przejawiające się za granicą np. w zakresie określenia granic odpowiedzialności producenta z tytułu gwarancji i rękojmi, terminów reklamacyjnych, obsługi technicznej, ochrony znaków towarowych itd.

Powyższe postulaty odnoszą się w sposób szczególnie dobitny do potrzeby znajomości przepisów prawnych obowiązujących w krajach socjalistycznych. Wzajemne wyjaśnianie sobie zasad obowiązującego ustawodawstwa, konsultowanie projektów ważniejszych aktów prawnych dotyczących międzynarodowego obrotu gospodarczego — oto praktyczna płaszczyzna ułatwienia dążeń do integracji prawnej, której widomym przejawem było wprowadzenie w życie ogólnych warunków dostaw RWPG z 1958 r. (zastąpionych nowymi ogólnymi warunkami uchwalonymi w 1968 r.).

Dla prawnika istotne znaczenie ma zawsze tekst aktu normatywnego. Jest to kwestia o znaczeniu podstawowym, niestety, nie rozwiązana dotychczas technicznie w sposób zadowalający, skoro np. zamówienie na zakup kodeksu morskiej żeglugi handlowej ZSRR z 1968 r., złożone w Ośrodku Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN w Warszawie na początku 1969 r., doczekało się odpowiedzi dopiero w połowie 1970 r., i to odpowiedzi negatywnej. Sprawne zaopatrywanie w teksty ustaw, wymiana materiałów szkoleniowych, inicjowanie zawodowych spotkań dyskusyjnych — oto środki służące do zbliżenia poglądów i znalezienia wspólnych rozwiązań. Optymistycznym sygnałem jest tu powołanie do życia Narady Przedstawicieli Krajów Członkowskich RWPG do Spraw Prawnych jako stałego organu.¹⁷

¹⁷ Na 49 posiedzeniu Komitetu Wykonawczego RWPG odbytym w Moskwie, w dniach 20—22 października 1970 r., zatwierdzono statut tego organu.

VI. ROLA ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH

W toku dyskusji, jaka w dniu 3 lutego 1970 r. odbyła się w Warszawie staraniem Klubu Publicystyki Prawnej, red. Kucharski z Opola powiedział, że gdyby miał napisać artykuł na temat zawodu radcy prawnego, to opatrzyłby go tytułem: „Człowiek luzem”. W sytuacji gdy miłośnicy akwarium mają możliwość dyskusowania na zebraniach własnego stowarzyszenia o przedmiocie swego zainteresowania, 7-tysięczna blisko rzesza radców prawnych nie ma dotychczas własnej reprezentacji zawodowej.

Wydaje się, że najbardziej realnym kierunkiem uzyskania przez radców prawnych ram organizacyjnych dla dyskusowania w trybie roboczym swych postulatów byłoby tworzenie w większych ośrodkach miejskich kół radców prawnych ZPP¹⁸ (przy założeniu powszechnej przynależności radców prawnych do tej organizacji).

Niezależnie od zgłoszonego już wyżej postulatu zasięgnięcia przez dyrektora przedsiębiorstwa zgody jednostki nadrzędnej na zwolnienie z pracy radcy prawnego, można się spodziewać, że już *de lege lata* prezesi okręgowych komisji arbitrażowych uznają za możliwe wnikliwe badanie każdego wypadku sygnalizowanego im zwolnienia radcy prawnego — pod kątem możliwości weryfikacji przez dyrektora przedsiębiorstwa wydanej przez niego decyzji.

Równocześnie powinna się rozwijać intensywna działalność szkoleniowa, zmierzająca do pogłębienia i względnego wyrównania poziomu radców prawnych. Dużej pomocy w tym zakresie mogłyby udzielić organy samorządu adwokackiego ze względu na bogate doświadczenie w prowadzeniu pracy szkoleniowej, na istnienie Komisji do Spraw Adwokatów—Radców Prawnych (na mocy uchwały NRA z dnia 13 maja 1965 r.), na przywiązywanie dużej wagi do kwestii etyki i godności zawodu (nowe zasady dotyczące adwokatów weszły w życie uchwałą NRA z dnia 10 stycznia 1970 r.) oraz na zaangażowanie się w problematykę zawodu radcy prawnego, czego przejawem mogą być m. in. liczne artykuły opublikowane w ciągu ostatnich lat na łamach „Palestry”.

Dwadzieścia procent ogółu radców prawnych — to osoby posiadające równocześnie wpis na listę adwokatów. Można oczekiwać, że nowelizacja ustawy o ustroju adwokatury uzna za wykonywanie zawodu adwokackiego także pracę adwokatów zatrudnionych na radcostwach prawnych¹⁹ oraz w komórkach prawnych centralnych i terenowych organów państwowych.

Adwokaci mają szczególną umiejętność proponowania rozwiązań mogących służyć równie dobrze adwokatom wykonującym praktykę w zespołach adwokackich, jak i radcom prawnym, np. jeśli chodzi o uzasadnianie celowości wprowadzenia ustawowych ferii sądowych²⁰ czy organizację pracy kancelaryjnej²¹.

VII. PODSUMOWANIE WNIOSKÓW

Żyjemy w dobie wielkich przedsięwzięć kodyfikacyjnych, obejmujących poszczególne działy naszego prawa materialnego i procesowego. Aktualna jest obecnie sprawa skodyfikowania i ujednoczenia przepisów prawa pracy.

¹⁸ Por. D. Szyszko: Radca prawny na co dzień, „Palestra” 1966, nr 5, s. 80.

¹⁹ W. Dąbrowski: Adwokat-radca prawny, „Palestra” 1965, nr 7—3, s. 7—11; L. Grabowski: Zawód, a nie zawód, „Palestra” 1965, nr 11, s. 87—91; S. Godlewski, op. cit., s. 13.

²⁰ P. Aślanowicz: Byliśmy w Poznaniu, „Palestra” 1967, nr 12, s. 13—14.

²¹ E. Muszalski: Kancelaria radcy prawnego, „Palestra” 1969, nr 6, s. 62—66.

Grupą zawodową, która ma wdrażać w życie nowe normy prawne, jest m. in. wielotysięczna rzesza radców prawnych. Wymagania nowoczesnie pojmowanej deontologii nie pozwalają dłużej przechodzić do porządku dziennego nad lukami i sprzecznościami występującymi w uregulowaniu prawnym tego zawodu.

Ośmioletni okres obowiązywania systemu normującego wykonywanie obsługi prawnej jednostek gospodarki uspołecznionej doprowadził do spolaryzowania poglądów na kwestię kierunku koniecznych zmian oraz wskazał na potrzebę dokonania tego — w sposób zasadniczy i kompleksowy — ustawą.

Wnikliwego zbadania wymagałaby przede wszystkim kwestia ustalenia właściwie wyważonej relacji między radcą prawnym a dyrektorem jednostki gospodarki uspołecznionej. Byłoby to bowiem kluczem do określenia pozycji radcy prawnego w przedsiębiorstwie, do ustalenia zakresu jego kompetencji i nadania komórkom prawnym (na szczeblu przedsiębiorstwa i zjednoczenia) takiej czy innej formy organizacyjnej, do przyznania radcy prawnemu odpowiedniego wynagrodzenia itd.

Zajmując się radcami prawnymi przedsiębiorstw państwowych, zjednoczeń, banków państwowych i spółdzielni, nie należy tracić z pola widzenia zapominanej dotychczas grupy prawników pełniących swe odpowiedzialne funkcje w naczelnych i terenowych organach administracji państwowej. Szkoda, jaka może wyniknąć z nietrafnej lub powierzchownej opinii wydanej przez radcę prawnego, ulega wielokrotnieniu wtedy, gdy wydaje ją prawnik ministerstwa lub centralnego urzędu. Wzmoczonemu poczuciu odpowiedzialności za skutki swych czynności powinno towarzyszyć traktowanie tych osób w sposób jednolity z całą grupą zawodową jako radców prawnych. Powinni oni uzyskać wpis na listę radców prawnych, podobnie jak będąc adwokatami zachowują przynależność do właściwej terenowo izby adwokackiej.

Okrzepienie zawodu radcy prawnego stanowić będzie punkt wyjścia do dalszych długofalowych przedsięwzięć zmierzających do przystosowywania go do wymagań rozwijającej się industrializacji, postępu technicznego oraz komplikujących się na tym tle stosunków prawnych.

Zasadniczą rolę w realizacji tego programu odgrywać będzie specjalizacja zawodowa, bez której nie można sobie w ogóle wyobrazić dalszego rozwoju. Określenie kierunków specjalizacji prawniczej — a radców prawnych w szczególności — powinno być dokonane w sposób o tyle elastyczny, żeby zwiększyć praktyczną użyteczność radców prawnych dla potrzeb naszej gospodarki. Zresztą określanie kierunków specjalizacji radców prawnych powinno być stale korelowane na bieżąco z rozwojem innych dziedzin wiedzy i działania praktycznego, ważnych dla określonej gałęzi gospodarki i poszczególnego przedsiębiorstwa.

Dużym ułatwieniem w pracy radców prawnych — jak i przedstawicieli innych zawodów prawniczych — byłoby zastosowanie odpowiednich środków zapewniających im zaopatrzenie w niezbędne teksty ustaw przez skrócenie cyklu wydawniczego i zwiększenie nakładów, jak również ułatwiających im dotarcie do nie publikowanych aktów normatywnych.

Ranga roli prawników, wyrażająca się m.in. w wynikach obrad ostatniego posiedzenia Komitetu Wykonawczego RWPG, powinna nadal wzrastać jako element zbliżenia w ramach socjalistycznej wspólnoty. Łatwość dotarcia do zagranicznych tekstów przepisów prawnych, wymiana publikacji i organizowanie spotkań dyskusyjnych — oto nieodzowne wymagania praktycznej realizacji na co dzień przedstawionych zadań.

Do podjęcia inicjatywy w celu szukania nowych rozwiązań powinno się poczuwać przede wszystkim Zrzeszenie Prawników Polskich. Życzliwa pomoc ze strony organów państwowego arbitrażu gospodarczego oraz współdziałanie adwokatury — zwłaszcza w zakresie szkolenia zawodowego — mogą przynieść dużą korzyść zarówno radcom prawnym, jak i przede wszystkim gospodarce narodowej której potrzebom w zakresie obsługi prawnej mają oni sprostać.

Przed ośmioma laty dużo się mówiło i pisało o potrzebie realizacji szeroko zakrojonego programu podniesienia rangi zawodu radcy prawnego. Jeśli — z tych czy innych względów — nie powiodło się to w pełni wówczas, to obecnie nadarza się sposobność do spłacenia kredytu zaufania, jakim społeczność prawników-radców prawnych obdarzyła i chce nadal obdarzać tych, w których ręku ważą się losy tej ich — niewątpliwie ważnej dla dalszego harmonijnego rozwoju naszej ekonomiki — grupy zawodowej.

WŁADYSŁAW BUGAJSKI

Prawne sposoby zapobiegania hałasom i szkodliwym drganiom w mieszkaniach i w zakładach pracy

I. HAŁASY UCIAŻLIWE I SZKODLIWE ORAZ SPOSOBY ICH POMIARÓW I OZNACZEŃ (POJĘCIA OGÓLNE)

1. Problematykę prawnych sposobów zwalczania hałasów można systematyzować w różny sposób. Można np. przedstawić najpierw te przepisy, na które może się powoływać każdy zagrożony lub poszkodowany oddziaływaniami hałaśliwymi wtedy, gdy:

I. przebywa on w jakimś własnym mieszkaniu (hałasy mieszkaniowe);

II. przebywa w jakimś miejscu swojej pracy (hałasy przemysłowe *sensu largo*);

III. znajduje się na ulicy, na placu publicznym albo gdy korzysta z publicznych gmachów i z publicznych środków komunikacji (hałasy komunikacyjne i inne niż wymienione wyżej pod I i II).¹

Do wielu mieszkań (I) mogą jednak dochodzić hałasy:

1) od wspólnych urządzeń znajdujących się w tych domach, w których znajduje się takie mieszkanie (dźwigi, urządzenia wodociągowe itp.),

2) z mieszkań sąsiednich,

¹ W opracowaniach dotyczących technicznych sposobów zwalczania hałasów spotyka się najczęściej podziały na trzy kategorie: 1) hałasy mieszkaniowe, 2) hałasy komunikacyjne i 3) hałasy przemysłowe.